



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl



TOGATUS
PRO BONO
FUNDACJA

BIULETYN nr 3(15)/2020



POWIAT PISKI

Informacje na temat punktu nieodpłatnej pomocy prawnej/nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego znajdują Państwo na stronie:

- <http://fundacja.togatus.pl/powiat-piski/>
- <http://www.bip.powiat.pisz.pl/index.php?k=364>

Fundacja Togatus Pro Bono w ramach umowy z Powiatem Piskim realizuje zadanie publiczne „Powierzenie prowadzenia punktu nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej na terenie powiatu piskiego w 2020 r.” w oparciu o ustawę z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 294ze zm.). Wskazane działanie finansowane jest ze środków Ministerstwa Sprawiedliwości RP przekazanych Fundacji przez Powiat Piski i przy wsparciu organizacyjnym Powiatu Piskiego.

SPIS TREŚCI

MEDIACJA – METODA POZASĄDOWEGO ROZWIĄZANIA SPORU.....	3
PRZEDAWNIEŃ ROSZCZENIA – PRZYDATNE INFORMACJE.....	5
ZNIESIENIE WSPÓŁWŁASNOŚCI RZECZY RUCHOMEJ.....	8
JAK SZYBKO I SKUTECZNIE ODZYSKAĆ POŻYCZONE PIENIĄDZE OD NIERZETELNEGO DŁUŻNIKA	13
CO ZROBIĆ, KIEDY DRĘCZY MNIE FIRMA WINDYKACYJNA?	20
PRAWO DO DOSTĘPU DO DOKUMENTACJI MEDYCZNEJ	24

MEDIACJA – METODA POZASĄDOWEGO ROZWIĄZANIA SPORU

Postępowanie sądowe obecnie dla wielu osób to:

- długi czas do rozpoznania sprawy,
- wyznaczenie terminu rozprawy za około pół roku oraz
- konieczność ponoszenia różnych opłat za koszty postępowania, a w tym za wynagrodzenie prawnika

Jednak co w sytuacji, kiedy pozwiemy kogoś o zapłatę, a pieniędzy przykładowo z tytułu nierozliczonej pożyczki potrzebujemy od strony na już. Niestety droga sądowa nie gwarantuje nam szybkiej pożądanej spłaty wiarygodności. Niesprawny i obciążony nadmiernym formalizmem proces, gdzie ktoś podejmie za nas decyzję, paradoksalnie dodatkowo wzmocni u nas przekonanie o panującej niesprawiedliwości.

Przy obecnym rozwiązaniu cały mechanizm funkcjonowania sądownictwa można doskonale określić słowami norweskiego socjologa oraz kryminologa Nilsa Christie jako świat w którym *„prawnicy zabrali ludziom konflikt i rozstrzygają go za nich, nie zawsze po ich myśli, udowadniając im, że to dla ich dobra, tym samym zabierają im szansę rozwiązania go w sposób dla nich satysfakcjonujący”*. Wobec powszechnego problemu związanego z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w większości przypadków warto również rozważyć inne możliwości rozwiązania konfliktu pomiędzy stronami.

Mediacja to nic innego jak próba doprowadzenia do ugodowego rozwiązania przez strony przy udziale osoby trzeciej, bezstronnej oraz neutralnej wobec stron i ich konfliktu. Proces skupia się na ponownym skłonieniu stron konfliktu do rozmów, a w finalnym jego aspekcie do wypracowania satysfakcjonującego rozwiązania dla obu stron konfliktu karnego lub sporu cywilnego. W większości wypadków rozwiązywana poprzez mediację czyli ugodowo sprawa może wpłynąć na szybsze naprawienie szkody, spłatę zadłużenia, czy zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego za doznaną krzywdę od sprawcy oraz na pominięcie dalszych etapów postępowania.

Korzyści z mediowania to:

1. wzięcie odpowiedzialności za konflikt przez uczestników mediacji,
2. udrożnienie komunikacji pomiędzy stronami konfliktu,
3. poczucie sprawstwa,
4. przestrzeń emocjonalna,
5. oszczędność czasu i pieniędzy na proces sądowy,
6. kształtowanie świadomości społecznej,
7. odciążenie wymiaru sprawiedliwości

Trzeba wiedzieć, iż mediacja nie ogranicza się tylko i wyłącznie do jednej gałęzi prawa.

Obecnie wyróżniamy:

- mediacje w sprawach karnych oraz mediacje w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego – dotyczące prawa karnego,
- mediacje w sprawach cywilnych – dotyczące prawa cywilnego,
- mediacje w sprawach rodzinnych i opiekuńczych – dotyczące prawa cywilnego,
- mediacje w sprawach pracowniczych w sporach indywidualnych i zbiorowych – dotyczące prawa pracy,
- mediacje w sprawach gospodarczych – dotyczące prawa cywilnego,
- mediacje w sprawach oświatowych – dotyczące prawa oświatowego.

Mediacji, czyli „rozmowy z drugą stroną konfliktu” możemy podejmować się praktycznie przy każdym problemie i na każdym etapie postępowania. Jedynie, o czym musimy pamiętać to okoliczności, że na każdym etapie procesu mediacja jest w inny sposób rozpoczynana. Przykładowo, w postępowaniu cywilnym, strony mogą oddać problem do mediacji jeszcze przed procesem, nie angażując w to całego aparatu sprawiedliwości. Opisana sytuacja jest najbardziej pożądaną próbą polubownego rozwiązania konfliktu. Z drugiej strony możemy mieć także do czynienia z sytuacją, kiedy postępowanie sądowe jest zapoczątkowane przez aparat sprawiedliwości w przypadku postępowania karnego. Mediacja w takim wypadku nie kończy postępowania w sądzie, ale jej pozytywne rezultaty w zdecydowanej większości wypadków mają wpływ na wymiar oraz wysokość kary za dany czyn zabroniony. Nie można również zapomnieć, że mediować możemy, także po przeprowadzonym postępowaniu sądowym i wydanym wyroku.

Koszty mediacji:

- w sprawach karnych oraz w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego w całości ponosi Skarb Państwa. Koszt mediacji karnej ogranicza się jedynie do: wynagrodzenia mediatora w formie stałego ryczału oraz koszty związane z powiadomieniem stron odnośnie mediacji oraz doręczenie do stronom mediacji korespondencji,
- w pozostałych sprawach koszty mediacji są zobowiązane pokryć strony. Do składników kosztów mediacji należą: wynagrodzenie mediatora oraz konieczne wydatki poniesione przez mediatora w związku z prowadzonym postępowaniem.

Autor: apl. radc. Mikołaj Mucha

PRZEDAWNIEŃ ROSZCZENIA – PRZYDATNE INFORMACJE

Obecny obrót gospodarczy to nic innego, jak wielkie pasmo zobowiązań. Przykładowo idąc do sklepu, najczęściej wybieramy towar, który chcemy nabyć, tym samym jesteśmy zobowiązani do zapłaty za określone dobro. Korzystając z bogatej oferty mediów od lokalnego dostawcy, jesteśmy wobec niego zobowiązani do zapłaty za dobra, które do nas dostarcza. W przypadku wyjazdu integracyjnego z pracy organizowany przez nas transport dla współpracowników oznacza, że jesteśmy zobowiązani względem przewoźnika do zapłaty za grupowy przejazd.

Problem pojawia się wówczas, kiedy nie regulujemy zaległości za wytworzone dobro czy zrealizowaną usługę w terminie. Wówczas po stronie osoby, która zrealizowała dla nas usługę lub wytworzyła dla nas konkretne dobro, jako wierzyciela, pojawia się szereg prawnych możliwości. Przykładowo wierzyciel taki może sobie rościć od nas odsetki, innymi słowy dodatkowe wynagrodzenie za zwłokę w płatności, ponieważ nie spełniliśmy świadczenia w określonym terminie. Inną możliwością rozwiązania problemu braku zapłaty, jest domaganie się przez wierzyciela zapłaty swojego roszczenia na drodze sądowej pozwem o zapłatę

należności. Jednak co w przypadku, gdy wierzyciel nie dochodzi od nas obowiązku zapłaty zaraz po upływie terminu płatności. Czy dochodzenie roszczenia po 2, czy nawet 3 latach od terminu uregulowania zaległości nie budzi naszych wątpliwości co do „świeżości” roszczenia.

W tym miejscu przychodzi nam z pomocą instytucja przedawnienia w literaturze powszechnie nazywaną „dawnością zobowiązania”. To nic innego jak stan, w którym dłużnik ma możliwość sądowego unieważnienia skutków danego roszczenia, a w tym najważniejszego tj. obowiązku zapłaty w wyniku opieszałości wierzyciela w dochodzeniu swojego prawa majątkowego. W niniejszym artykule warto wskazać kilka istotnych informacji, aby zarzut ten był prawidłowo i skutecznie przez nas zgłaszany przed Sądem.

Najdłuższy i najkrótszy okres przedawnienia.

Przedawnienie wskazuje się w miesiącach i latach. W tym miejscu trzeba podkreślić, iż instytucja przedawnienia nie ma jednego stałego terminu dla wszystkich czynności prawnych. Ustawodawca za najkrótszy termin przedawnienia roszczenia w Kodeksie Cywilnym przewidział termin 6 miesięcy. Do takiego terminu w obowiązującym stanie prawnym możemy zaliczyć:

1. **roszczenie sprzedawcy** – art. 576² KC,
2. **roszczenie biorącego pożyczkę** – art. 722 KC,
3. **roszczenie zwrotne przewoźnika** – art. 793 KC,
4. **roszczenie spedytora** – art. 804 KC,
5. **roszczenie o naprawienie, bądź z tytułu utraty rzeczy wniesionych do hotelu** – 848 KC.

Najdłuższy termin „dawności roszczenia” Ustawodawca przewidział w Kodeksie Cywilnym jako 20-letni termin przedawnienia. Roszczenie na podstawie art. 442¹ § 2 KC – o naprawienie szkody wyrządzonej wskutek występku lub zbrodni. Trzeba zauważyć, że przepis warunkuje zastosowanie najdłuższego terminu przedawnienia w wyniku pojawienia się czynów, które sankcjonuje prawo karne tj. zbrodnia, ewentualnie występki.

Przedawnienie obejmuje tylko roszczenia majątkowe.

Przedawniają się roszczenia, a nie prawa. Przy „dawności roszczenia” trzeba dodatkowo pamiętać, że przedawniają się tylko i wyłącznie roszczenia majątkowe. Tym samym

roszczenia niemajątkowe nie podlegają zarzutowi „dawności”. Do niemajątkowych roszczeń możemy zaliczyć:

1. **roszczenie o naruszenie dóbr osobistych** – jeżeli domagamy się przeprosin na drodze sądowej, to jest to roszczenie niemajątkowe. Natomiast jeżeli do owych przeprosin chcemy uzyskać dodatkowo zadośćuczynienie (najczęściej w formie pieniężnej), to jest już to roszczenie majątkowe i podlega przedawnieniu na podstawie art. 442²KC, 448 KC,
2. **roszczenie o podział majątku wspólnego** – ponownie trzeba zauważyć, iż sam podział jest majątkowy, natomiast samo roszczenie o podział majątku wspólnego wiąże się z potrzebą złożenia wniosku i nie ulega przedawnieniu,
3. **roszczenie o ustanowienie służebności drogi koniecznej,**
4. **roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu,**
5. **roszczenie o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,**
6. **roszczenie o odstąpienie od umowy wzajemnej** – samo roszczenie nie ulega przedawnieniu, lecz wszystkie kwestie majątkowe związane z tym prawem przykładowo należne odszkodowanie już tak.

Problem konsumenta przy przedawnieniu roszczenia.

Po ostatniej większej zmianie przepisów Kodeksu Cywilnego z 2018 r. został nałożony na sąd obowiązek brania pod uwagę zarzutu przedawnienia z urzędu wobec konsumenta.

Konsument jako osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą jest obecnie traktowany jako osoba słabsza w stosunku zobowiązaniowym. Obowiązek sądu do rozpatrywania przedawnienia z urzędu wobec konsumenta nie wymaga od takiej osoby zaangażowania w toczący się przeciwko niej proces sądowy. Sąd i tak w przypadku takiego roszczenia oddali powództwo spóźnionego wierzyciela-przedsiębiorcy.

Do zmiany przepisów kodeksu cywilnego do 2018 r. przewidziane było inne rozwiązanie, które wymagało od konsumenta minimalnego zaangażowania się w toczącą się przeciwko niemu sprawę sądową. Zarzut przedawnienia w trakcie procesu musiał być w jakiś

sposób przez niego wypowiedziany w formie ustnej na rozprawie, czy w formie pisemnej w jednym z pism procesowych w trakcie toczącego się postępowania. Jeżeli dłużny konsument wskazanego obowiązku zaniechał, wówczas przedawnione roszczenie było traktowane jako zobowiązanie naturalne. Sąd najczęściej w wypadku zaniechania obrony zarzutem przedawnienia przez dłużnika wydawał orzeczenie zaoczne, ewentualnie w przypadku prostej sprawy wydawał nakaz zapłaty przedawnionego roszczenia i po jego uprawomocnieniu można było zaległość egzekwować na drodze postępowania egzekucyjnego.

Autor: apl. radc. Monika Bark

ZNIESIENIE WSPÓŁWŁASNOŚCI RZECZY RUCHOMEJ

Instytucja współwłasności została uregulowana w Dziale IV Kodeksu Cywilnego. Mamy z nią do czynienia w sytuacji, w której własność tej samej rzeczy przysługuje niepodzielnie kilku osobom. Kodeks Cywilny rozróżnia współwłasność ułamkową oraz współwłasność łączną. W przypadku tej pierwszej, każdemu ze współwłaścicieli przysługuje udział w prawie własności określony ułamkiem, np. dwóch właścicieli lokalu mieszkalnego, w którym każdemu przysługuje $\frac{1}{2}$ prawa własności nieruchomości. Z kolei w przypadku tej drugiej, współwłasność łączna będzie zawsze wynikała z innego stosunku prawnego i najlepiej obrazującym przykładem tego typu współwłasności będzie małżeńska wspólność majątkowa, która powstaje i rozwiązuje się z momentem powstania i ustania konkretnego stosunku prawnego tj. małżeństwa.

- Do rozporządzenia (zbycia, utraty, obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym) rzeczą objętą współwłasnością oraz do dokonywania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu wymagana jest zgoda wszystkich współwłaścicieli.
- Z kolei do innych czynności, tzw. czynności zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda jedynie większości współwłaścicieli.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga co ustawodawca rozumie pod pojęciem zwykłego zarządu i tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2016 r. uznał, że do czynności zwykłego zarządu należy „Załatwianie spraw związanych z normalną eksploatacją i

zarządzaniem (administrowaniem) rzeczą wspólną. Do czynności zwykłego zarządu zalicza się więc pobieranie pożytków i dochodów, konserwację, administrację i szeroko rozumianą ochronę rzeczy w postaci podejmowania czynności zachowawczych, takich jak wytoczenie powództwa o ochronę własności, posiadania, o zapłatę czynszu itp., zawieranie umów z osobami trzecimi w tym zakresie, w tym także zawieranie umów związanych z zarządem i eksploatacją, a także ze sposobem korzystania przez współwłaścicieli z rzeczy wspólnej.” Warto w tym miejscu podkreślić, że w przypadku braku wymaganej zgody właścicieli, zgodę taką może zastąpić orzeczenie Sądu upoważniające do dokonania konkretnej czynności prawnej.

Odnosząc się do wykonywania prawa współwłasności wskazać należy, że każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli.

W sytuacji, w której tego współposiadania nie da się pogodzić, wówczas każdy ze współwłaścicieli może złożyć w Sądzie:

- wniosek o ustalenie sposobu korzystania z rzeczy albo
- wniosek o zniesienie współwłasności.

Przykład 1

Zniesienie współwłasności rzeczy ruchomej.

Każdy ze współwłaścicieli, który chce zniesienia współwłasności nieruchomości może żądać aby to zniesienie nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, z zastrzeżeniem jednak, że podział ten nie będzie sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo nie będzie pociągać za sobą istotnej zmiany rzeczy lub znacznego zmniejszenia jej wartości. Rzecz, która nie daje się fizycznie podzielić, tak jak nasz przykładowy samochód, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Zacznijmy jednak od początku. Wniosek o zniesienie współwłasności składa się do sądu rejonowego właściwego ze względu na położenie rzeczy. Oznacza to, że jeżeli samochód, który będzie przedmiotem wniosku, znajduje się na co dzień w Olsztynie, wówczas sądem właściwym będzie Sąd Rejonowy w Olsztynie. Z uwagi na to, że postępowanie to ma charakter

nieprocesowy, stronami tego postępowania będzie wnioskodawca oraz uczestnicy, przy czym wnioskodawcą jest ten, który żąda zniesienia współwłasności, natomiast uczestnikami są pozostali współwłaściciele. Wnioskodawca jest obowiązany do wskazania wartości przedmiotu sprawy, którą jest szacunkowa wartość rzeczy, stanowiącej przedmiot współwłasności. Podkreślenia również wymaga, że wniosek ten powinien zawierać dokładne określenie rzeczy, a do wniosku powinniśmy dołączyć dokumenty potwierdzające nasze prawo własności, np. umowę sprzedaży samochodu. We wniosku powinniśmy również wskazać określenie naszego żądania, tj. tego czy żądamy podziału rzeczy (w przypadku naszego samochodu osobowego podział ten nie będzie możliwy), przyznania rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych, czy też sądowej sprzedaży rzeczy. W tym miejscu zaznaczyć jednak należy, że stosowanie ostatniej opcji jest najmniej korzystne dla stron postępowania, z uwagi na to że sprzedaż rzeczy wspólnej w licytacji następuje często znacznie poniżej jej potencjalnej wartości i bardziej korzystnym okazuje się sprzedaż rzeczy na tzw. wolnym rynku.

Koszty wniosku o zniesienie współwłasności

Wniosek o zniesienie współwłasności, jak każde pismo procesowe niesie za sobą koszty. Opłata od wniosku o zniesienie współwłasności uzależniona jest od tego, czy współwłaściciele są zgodni co do sposobu zniesienia współwłasności. W takim przypadku opłata wynosi 300,00 zł a postępowanie to ogranicza się praktycznie do jednego posiedzenia, na którym zawierana jest ugoda współwłaścicieli. Jeżeli jednak między stronami jest spór w tym przedmiocie i strony nie zawrą zgodnego projektu zniesienia współwłasności, wówczas opłata taka wzrasta do 1000,00 zł a postępowanie trwa znacznie dłużej.

Postępowanie o zniesienie współwłasności kończy się wydaniem postanowienia, w którym Sąd orzeka o sposobie zniesienia własności rzeczy oraz ewentualnych spłatach lub dopłatami w sytuacji, w której nie był możliwy podział fizyczny rzeczy. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia przyznającego dotychczasowym współwłaścicielom części lub jednemu z nich całość rzeczy własność przechodzi na uczestników wskazanych w postanowieniu.

WZÓR WNIOSKU

miejsowość, data

Sąd Rejonowy w
.... Wydział Cywilny
ul.

Wnioskodawca: Jan Kowalski
ul
PESEL:

Uczestnik: Adam Kowalski
ul.

W.p.s. 10.000 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100)

WNIOSEK O ZNIESIENIE WSPÓŁWŁASNOŚCI RZECZY RUCHOMEJ

Działając w imieniu własnym, na podstawie art. 210 § 1 k.c. w zw. z art. 212 §2 k.c., wnoszę o:

- 1) zniesienie współwłasności rzeczy ruchomej w postaci samochodu osobowego marki numer rejestracyjny numer VIN, w ten sposób że przyznaje się własność rzeczy Wnioskodawcy z jednoczesnym zasądzeniem od Wnioskodawcy na rzecz Uczestnika obowiązku zapłaty kwoty 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100) tytułem spłaty równowartości udziału w własności pojazdu;
- 2) zasądzenie od Uczestnika na rzecz Wnioskodawcy kosztów postępowania;
- 3) w sytuacji, w której Uczestnik będzie kwestionował wartość pojazdu określoną w niniejszym wniosku, wnoszę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw szacowania wyceny pojazdów samochodowych, na okoliczność ustalenia wartości rynkowej pojazdu, ze stanu i cen z chwili orzekania;
- 4) dopuszczenie, a następnie przeprowadzenie dowodu z dokumentów przywołanych w uzasadnieniu i załączonych do pozwu na fakty wskazane w uzasadnieniu.

UZASADNIENIE

Zarówno ja jak i Uczestnik postępowania jesteśmy współwłaścicielami pojazdu marki rocznik numer rejestracyjny numer

VIN.....

dowód: umowa sprzedaży pojazdu z dnia, kopia dowodu rejestracyjnego pojazdu;

Do dnia złożenia niniejszego wniosku wraz z Uczestnikiem korzystaliśmy z pojazdu w sposób zgodny i dający się pogodzić z potrzebami nas obu. W związku z tym, że za kilka miesięcy planuję zmianę miejsca zamieszkania i podjęcie zatrudnienia w mieście oddalonym od przyszłego miejsca zamieszkania o ok. 50 km., chciałby stać się jedynym właścicielem samochodu osobowego z obowiązkiem spłaty Uczestnika. W tym miejscu wskazuję, że samochód jest mi niezbędny do dojazdu do pracy a Uczestnik pracuje w miejscu swojego zamieszkania i na co dzień nie użytkuje samochodu. Do tej pory był on mu potrzebny jedynie sporadycznie, na weekendowe wycieczki poza miasto. Ja użytkowałem pojazd na co dzień oraz zgodnie z ustaleniami ponosiłem koszty związane z korzystaniem pojazdu i utrzymaniem go w należytych stanie. Zaproponowałem Uczestnikowi zawarcie umowy przenoszącej własność pojazdu na moją rzecz z obowiązkiem spłaty, na co Uczestnik wyraził zgodę, kwestionując jednak określoną przeze mnie wartość pojazdu. W ocenie Uczestnika wartość pojazdu wynosi 30.000,00 zł.

dowód: pismo do Uczestnika z propozycją zawarcia umowy zniesienia współwłasności z dnia, pismo Uczestnika z dnia;

Przed dniem złożenia niniejszego wniosku dokonałem sprawdzenia kilku portali z ogłoszeniami sprzedaży samochodów osobowych i w wyniku tych poszukiwań znalazłem kilka ofert, wskazujących na fakt, że pojazd marki rocznik silnik, jest warty na wolnym rynku w granicach od 6.000 (najniższa oferta) do 15.000 zł (najwyższa oferta). W związku z powyższym żądanie Uczestnika spłaty w wysokości 30.000 zł wydaje się znacząco wygórowane i dlatego na takie nie mogę się zgodzić. W przypadku kwestionowania przez Uczestnika wartości samochodu osobowego lub powzięcia wątpliwości przez Sąd co do jego realnej wartości, wnoszę o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy ds. wyceny pojazdów samochodowych na okoliczność ustalenia wartości pojazdu z chwili orzekania.

dowód: ogłoszenia z portalu z dnia, opinia biegłego rzeczoznawcy ds. wyceny pojazdów samochodowych.

Z uwagi na fakt, że podział fizyczny pojazdu nie jest możliwy, działając zgodnie z treścią art. 212 §2 k.c., wnoszę o przyznanie własności samochodu marki numer rej., numer VIN: na moją rzecz z obowiązkiem zapłaty na rzecz Uczestnika kwoty 5.000 zł tytułem spłaty połowy wartości pojazdu.

Właściwość miejscową tutejszego Sądu ustalono na podstawie art. 606 k.p.c., jako właściwość miejscową sądu w sprawach z zakresu prawa rzeczowego tj. jako sąd położenia rzeczy. Zarówno ja jak i Uczestnik na co dzień mieszkamy w miejscowości i to tutaj znajduje się samochód osobowy.

Reasumując, niniejszy wniosek jest zasadny i konieczny, dlatego wnoszę jak na wstępie.

załączniki:

1. odpis wniosku wraz załącznikami,
2. dowód uiszczenia opłaty od wniosku,
3. dowody wskazane we wniosku
4.

podpis

Uwaga!

Właściwość: W sprawach z zakresu prawa rzeczowego właściwy jest sąd położenia rzeczy. Sprawy należące do postępowania nieprocesowego rozpoznają sądy rejonowe, z wyjątkiem spraw, dla których zastrzeżona jest właściwość sądów okręgowych.

Przedawnienie: Roszczenie o zniesienie współwłasności nie ulega przedawnieniu.

Oplata: Opłatę stałą w kwocie 1000 złotych pobiera się od wniosku o zniesienie współwłasności. Jeżeli wniosek zawiera zgodny projekt zniesienia współwłasności, pobiera się opłatę stałą w kwocie 300złotych.

Autor: apl. radc. Mikołaj Mucha

**JAK SZYBKO I SKUTECZNIE ODZYSKAĆ POŻYCZONE PIENIĄDZE
OD NIERZETELNEGO DŁUŻNIKA**

Obecnie zdecydowanej większości osób odzyskiwanie pożyczki od nierzetelnego dłużnika kojarzy się z długim czasem oczekiwania na proces w sądzie, nękaniami dłużnika poprzez licznie działające na rynku prawniczym firmy windykacyjne, a także sporymi kosztami w związku z postępowaniem sądowym, a następnie postępowaniem egzekucyjnym. Jednak nie w każdym wypadku proces odzyskiwania pożyczonych pieniędzy musi zająć dużo czasu.

Nie każde postępowanie musi oznaczać długi, żmudny proces, zakończony kilkoma rozprawami przed wydaniem wyroku w sprawie.

W sprawach oczywistych, gdzie nie mamy dużej liczby spornych informacji co do okoliczności zawarcia pożyczki, czytelnie sporządzony pozew umożliwi sędziemu, bądź referendarzowi sądowemu rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu niejawnym.

Co to oznacza?

W sprawie dotyczącej zwrotu pożyczonych pieniędzy nie zostanie wyznaczony termin rozprawy. Nie zaistnieje także konieczności wysłuchania obu stron postępowania, czy świadków zdarzenia.

- Sąd w takim trybie postępowania uznaje, że sprawa jest na tyle czytelna, że bazuje tylko i wyłącznie na dokumentach dołączonych do pozwu w sprawie przez wierzyciela.
- Dodatkowo jasno sformułowane żądanie w pozwie oraz ścisłe i precyzyjne uzasadnienie to postawa do wydania nakazu zapłaty w jednym z uproszczonych trybów postępowania sądowego, w tym wypadku w trybie postępowania upominawczego.

Po uwzględnieniu roszczenia przez Sąd oraz zakończeniu sprawy poprzez wydanie nakazu zapłaty niezbędne jest prawidłowe doręczenie orzeczenia stronom postępowania, czyli pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy.

Jeżeli to **pożyczkodawca** odbierze korespondencję sądową, a w niej nakaz zapłaty, wówczas przez pewien czas powinien oczekiwać na uprawomocnienie się orzeczenia w sprawie.

Jest to stan, w którym dłużnik ma ustawowo przewidziany termin dwóch tygodni na sporządzenie sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, ale tego zaniechał. W zdecydowanej większości wypadków czas oczekiwania na prawomocność orzeczenia wynosi około 1 miesiąca. Okres uzależniony jest od spełnienia wymogu prawidłowego doręczenia korespondencji przez Sąd stronie pozwanej, czyli nierzetelnemu pożyczkobiorcy.

Od otrzymania nakazu zapłaty w sprawie warto pilnować prawomocności wyroku, ponieważ umożliwia to podjęcie dalszych działań w sprawie zmierzających bezpośrednio do przymusowego wyegzekwowania udzielonej pożyczki od dłużnika przez komornika sądowego w sytuacji, gdy nierzetelny pożyczkobiorca w dalszym ciągu będzie zwlekać ze spłatą zadłużenia. Informacje odnośnie toku postępowania, a w tym te dotyczące uprawomocnienia się orzeczenia, udzielane są zazwyczaj przez pracowników biura obsługi interesantów funkcjonującego przy danym sądzie rejonowym, w którym zapadło orzeczenie. Odbywa się to bezpośrednio, tj. możemy uzyskać te informacje w sądzie od jednego z pracowników oraz pośrednio poprzez wykonanie połączenia telefonicznego na jeden

z numerów widocznych na stronie internetowej danego sądu. Obecnie w czasie pandemii praktycznie wszystkie sądy zachęcają interesantów do korzystania z kontaktu telefonicznego.

Natomiast jeżeli **dłużnik** odbierze korespondencję z sądu oraz w terminie dwóch tygodni od chwili doręczenia nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załączników - sprzeciw się obowiązkowi zapłaty zadłużenia i złoży do sądu sprzeciw od nakazu zapłaty, wówczas sąd będzie zobowiązany do wyznaczenia terminu rozprawy i umożliwienia wierzycielowi odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty. W takim wypadku pożyczkodawca oraz pożyczkobiorca będą procesować się o zwrot pożyczonych pieniędzy już w zwykłym postępowaniu, które najczęściej zostanie zakończone wydaniem wyroku w sprawie.

Na potrzeby niniejszego artykułu został również opracowany ogólny wzór pozwu o zapłatę w postępowaniu upominawczym. W pozostawione do wypełnienia miejsca należy wpisać informacje odnośnie konkretnej sytuacji. Po uzupełnieniu wszystkich danych do pozwu, przygotowaniu zwięzłego uzasadnienia oraz zgromadzenia niezbędnej dokumentacji do sprawy warto, aby przygotowane pismo przeanalizował prawnik. W sytuacji kiedy pozew wypełniony jest prawidłowo należy pamiętać o przygotowaniu pozwu w odpowiedniej liczbie egzemplarzy wraz z załącznikami. Zazwyczaj w trzech egzemplarzach po jednym dla sądu, dłużnika oraz dla osoby wnoszącej pozew, a także po potrzebie uiszczenia opłaty od pozwu na rachunek bankowy sądu, który ma rozpatrzyć sprawę.

Koszty pozwu

Opłata od pozwu w sprawie po ostatnich zmianach w procedurze cywilnej została ujednolicona. Jej wysokość uzależniona jest od wartości przedmiotu sporu, czyli od samej kwoty udzielonej pożyczki, bez odsetek oraz innych dodatkowych kosztów z tytułu nieterminowej spłaty zadłużenia. Jeżeli ponownie pojawia się problem w wykonaniu opłaty od pozwu w odpowiedniej wysokości, wówczas można ponownie zwrócić się o pomoc do pracownika biura obsługi interesantów przy danym sądzie rejonowym, ewentualnie do prawnika działającego na punkcie nieodpłatnych porad prawnych/nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego.

WZÓR POZWU

....., dnia

.....
(miejscowość, data)

SĄD REJONOWY

WYDZIAŁ

ADRES

.....
(wskazać właściwy sąd do rozpoznania sprawy
dla miejsca zamieszkania dłużnika)

Powód:(*wskazać imię i nazwisko*)

.....
(adres zamieszkania, numer PESEL, ewentualnie numer dowodu osobistego)

Pozwany: (*wskazać imię i nazwisko dłużnika*)

.....
(adres zamieszkania dłużnika, numer PESEL dłużnika, ewentualnie numer
dowodu osobistego dłużnika)

Wartość przedmiotu sporu:(słownie:

.....)

(wskazać zadłużenia dłużnika zaokrąglone do jednego w górę)

POZEW O ZAPŁATĘ W POSTĘPOWANIU UPOMINAWCZYM

Ja (*wskazać imię i nazwisko*) działając w imieniu własnym, wnoszę o:

1) zasądzenie od pozwanego (*wskazać imię i nazwisko dłużnika*) kwoty
..... (*wskazać wartość, której dochodzimy od dłużnika*)

(słownie:.....) (**wskazać słownie kwotę zadłużenia**) tytułem umowy pożyczki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczoną od następującej wartości:

-(**wskazać kwotę zadłużenia**) od dnia (**wskazać termin wymagalności roszczenia**) do dnia zapłaty,

2) zasądzenie od pozwanego kosztów procesu,

3) dopuszczenie dowodu z:

- dokumentów

.....
(wskazać dokumenty, które uwiarygodnią fakt zawarcia umowy pożyczki tj. umowa pożyczki, oświadczenie dłużnika, pisemne oświadczenie o rozłożeniu płatności w formie ratalnej, oświadczenia dłużnika odnośnie terminu spłaty zadłużenia, potwierdzenia udzielenia pożyczki, potwierdzenia płatności ratalnych pożyczki przez dłużnika, wezwania do zapłaty)

na fakt: wystąpienia zobowiązania pomiędzy stronami, zasadności roszczenia oraz jego wysokości, próby polubownego rozwiązania sporu przez powoda.

- zeznań świadków

.....
(wskazać osoby oraz ich adresy do doręczeń, które mogą poświadczyć o zawarciu umowy pożyczki, ratalnych spłatach pożyczki, deklaracji dłużnika)

na fakt: wystąpienia zobowiązania pomiędzy stronami, zasadności roszczenia oraz jego wysokości, próby polubownego rozwiązania sporu przez powoda.

W przypadku skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym, wnoszę o:

1) zasądzenie od pozwanego (**wskazać imię i nazwisko dłużnika**) kwoty (**wskazać wartość, której dochodzimy od dłużnika**)

(słownie:.....) (**wskazać słownie kwotę zadłużenia**) tytułem umowy pożyczki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczoną od następującej wartości:

-(**wskazać kwotę zadłużenia**) od dnia (**wskazać termin wymagalności roszczenia**) do dnia zapłaty,

2) zasądzenie od pozwanego kosztów procesu,

3) dopuszczenie dowodu z:

-

dokumentów.....

.....

(wskazać dokumenty, które uwiarygodnią fakt zawarcia umowy pożyczki tj. umowa pożyczki, oświadczenie dłużnika, pisemne oświadczenie o rozłożeniu płatności w formie ratalnej, oświadczenia dłużnika odnośnie terminu spłaty zadłużenia, potwierdzenia udzielenia pożyczki, potwierdzenia płatności ratalnych pożyczki przez dłużnika, wezwania do zapłaty)

na fakt: wystąpienia zobowiązania pomiędzy stronami, zasadności roszczenia oraz jego wysokości, próby polubownego rozwiązania sporu przez powoda.

-

zeznań

świadków.....

(wskazać osoby oraz ich adresy do doręczeń, które mogą poświadczyć o zawarciu umowy pożyczki, ratalnych spłatach pożyczki, deklaracji dłużnika)

na fakt: wystąpienia zobowiązania pomiędzy stronami, zasadności roszczenia oraz jego wysokości, próby polubownego rozwiązania sporu przez powoda.

- 4) rozpoznanie sprawy także pod moją nieobecność,
- 5) wydanie wyroku zaocznego opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności w przypadku zaistnienia przesłanek ustawowych.

UZASADNIENIE

***(należy opisać okoliczności zawarcia umowy pożyczki, przebieg jej spłaty, przyczyny braku spłaty przez drugą stronę oraz wskazać działania, poprzez które zostały podjęte próby porozumienia z dłużnikiem odnośnie spłaty zadłużenia oraz wskazać ich rezultat)**

***(opisując okoliczności zawarcia umowy pożyczki, należy wskazać dowody tj. dokumenty, zeznania świadków, które uwiarygodnią przed Sądem fakt wystąpienia umowy pożyczki oraz jej wysokość)**

.....
.....
.....
.....
.....

Realizując obowiązek wskazany w art. 187 § 1 pkt 1¹ KPC wskazuję, iż roszczenie stało się wymagalne w dniu **(trzeba wskazać, dzień przypadający po terminie spłaty umowy pożyczki, który wyznaczyliśmy dłużnikowi)**

Na podstawie art. 27 § 1 KPC wskazuję, iż powództwo w sprawie należy wytoczyć przed Sąd ze względu na miejsce zamieszkania dłużnika. Tym samym Sądem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest Sąd Rejonowy Wydział **(należy ponownie wskazać Sąd, który został wpisany w nagłówku pisma)**

W nawiązaniu do wyżej wskazanych okoliczności wnoszę jak na wstępie.

.....
(podpis: imię i nazwisko)

Załączniki:

1. odpis pozwu wraz z załącznikami, **(pozew należy złożyć do Sądu w dwóch egzemplarzach),**
2. dowód uiszczenia opłaty od pozwu, **(należy opłacić pozew przed wniesieniem go do Sądu),**
3. dokumenty, **(należy ponownie wskazać dokumenty, które wskazaliśmy w pozwie oraz dołączyć je w wymienionej kolejności x 2 do pozwu i odpisu pozwu).**

CO ZROBIĆ, KIEDY DRĘCZY MNIE FIRMA WINDYKACYJNA?

Zadłużenie to temat, w którym warto być dobrze poinformowanym co do okoliczności powstania zadłużenia, a także samego znaczenia pojęcia dłużnika oraz wierzyciela. Obecnie wiele podmiotów windykacyjnych prężnie działających na rynku, bazuje na niewiedzy oraz naiwności dłużnika. W takim przypadku można powiedzieć, że „*ignorantia iuris nocet*” – *nieznajomość prawa szkodzi*.

Podążając za myślą starożytnych rzymskich znawców prawa, nawet podstawowa świadomość prawna może zaoszczędzić wielu kłopotów na naszej drodze życiowej. W obecnym obrocie gospodarczym możemy się spotkać z zadłużeniem, o którym wierzyciel przypomniał sobie po kilku latach od daty, kiedy byliśmy zobowiązani do spłaty, czyli tak zwanym przedawnieniem.

Co oznacza, że zadłużenie się przedawniło?

Zwłoka wierzyciela co do próby odzyskania swoich pieniędzy oznacza mniej więcej tyle, że dłużnik po pewnym czasie będzie bezkarny w spłacie zadłużenia wobec drugiej strony. Owa bezkarność przejawia się w tym, że wierzyciel będzie musiał liczyć się z ryzykiem, że w przypadku skierowania pozwu z żądaniem zapłaty do sądu, dłużnik będzie mógł powiedzieć, że roszczenie się przedawniło. Tym samym upłynął czas, który ustawodawca dał wierzycielowi do domagania się roszczenia wraz ze wszystkimi należnościami pobocznymi, aby następnie przykładowo „zlecić” odzyskanie zapłaty zadłużenia u komornika.

Natomiast jeżeli dłużnik zbagatelizuje problem i zaniecha czynności mających na celu wyjaśnienie wysokości oraz zasadności zadłużenia, to wierzyciel prędzej czy później doprowadzi do próby przymusowego ściągnięcia długu przy pomocy komornika sądowego.

Konsument, a zarzut przedawnienia.

Konsument zgodnie z art. 22¹ KC – to *osoba fizyczna, dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową*. Czyli, innymi słowy, każdy człowiek, który na co dzień korzysta z abonamentu w danej sieci

komórkowej, cieszy się bogatym pakietem kanałów w telewizji, czy szybkim bezprzewodowym internetem zapewnionym przez dostawcę danych usług.

Przed nowelizacją kodeksu cywilnego w 2018 r., sąd brał pod uwagę zarzut przedawnienia przeciwko konsumentowi na wniosek zainteresowanego. Czyli tak jak to zostało wskazane powyżej, dłużnik musiał zająć stanowisko w toczącym się postępowaniu. W przeważającej większości wypadków zarzut ten był formułowany przez dłużników w postaci krótkiej formuły „roszczenie jest przedawnione”. Opisane zachowanie dłużnika niweczyło plany wierzyciela, który zwykle zabierał się za odzyskiwanie swoich pieniędzy zdecydowanie za późno.

Przed zmianami przepisów prawa cywilnego materialnego w 2018 r., wierzyciel zdecydowanie częściej podejmował ryzyko kierowania przedawnionego roszczenia do Sądu. Czemu? Odpowiedź jest prosta – ryzyko zgłoszenia zarzutu przedawnienia, obejmowało statystycznie mniej niż 30 % dochodzonych spraw. Na 10 prowadzonych postępowań przedawnionych zdecydowanie opłacało się ponieść koszty 2-3 postępowań sądowych, ewentualnie opłacić pracę pełnomocnika dłużnika w wypadku przegranej. Natomiast starty finansowe w większości wypadków były z łatwością rekompensowane wygranymi w pozostałych sprawach.

Co zmieniła nowelizacja kodeksu cywilnego w 2018 r.

Warto zauważyć, iż ustawodawca w nowelizacji kodeksu cywilnego, zmienił jedynie funkcjonowanie zarzutu przedawnienia w przypadku jednej kategorii dłużników tj. przeciwko konsumentom. Wobec pozostałych zadłużonych tj. tych, którzy nie są konsumentami, zarzut przedawnienia działa tak jak zostało to opisane powyżej. Konsument natomiast został uznany za podmiot słabszy w danej czynności prawnej.

Zmiany poczynione nowelizacją kodeksu cywilnego zakładają, iż to sąd w sytuacji, gdy przeciwko zadłużonemu konsumentowi przedawnione roszczenia zostanie skierowane na drogę sądową, ma obowiązek badania zarzutu przedawnienia z urzędu. Nowelizacja z 2018 r. dosłownie uczyniła zadłużonego konsumenta osobą bierną w toku procesu sądowego. Dłużnik w takiej sytuacji nie musi interesować się swoją sprawą, ponieważ nałożony obowiązek badania przedawnienia przez sąd praktycznie rozwiązuje całe postępowanie i kończy je na początkowym jego etapie.

Co w sytuacji kiedy wierzyciel ma świadomość tego, że dług jest przedawniony, a w dalszym ciągu domaga się zwrotu zadłużenia?

Po zmianach prawa cywilnego materialnego w 2018 r. w kontekście podejmowanych działań windykacyjnych wobec zadłużonych konsumentów pojawił się jeszcze jeden problem. Coraz częściej wierzyciel świadomy funkcjonowania zarzutu przedawnienia w kontekście przedawnionego roszczenia oraz automatycznej przegranej sądowej, podejmuje inne działania mające na celu odzyskanie zaległości. Jednak czynności windykacyjne w postaci kontaktu telefonicznego z dłużnikiem, licznych wezwań do zapłaty, ewentualnie częstych wizyt windykatów terenowych nie mogą paraliżować życia dłużnika. Jeżeli dłużnik zauważy, że wierzyciel cyklicznie podejmuje działania windykacyjne, lekceważy odpowiedzi dłużnika, odnośnie tego, że roszczenie się przedawniło i nie ma obowiązku spłaty, to w takiej sytuacji mamy do czynienia z naruszeniem dóbr osobistych zadłużonego konsumenta.

Jak podjąć skuteczną obronę przed nieustannie nękającym wierzycielem?

Jeżeli wierzyciel kolejny raz podejmuje kontakt odnośnie spłaty przedawnionego zadłużenia, a dodatkowo ignoruje odpowiedzi dłużnika co do odmowy spłaty przedawnionego zadłużenia, wówczas osoba zadłużona powinna zawiadomić wierzyciela do zaprzestania naruszania jego dóbr osobistych. Przykładowe wezwanie do zaprzestania naruszeń zostało dołączone do niniejszego artykułu.

Jeżeli wierzyciel zignoruje wezwanie dłużnika i nie zaniecha podejmowania czynności windykacyjnych, wówczas dłużny konsument powinien zastanowić się nad możliwością złożenia pozwu o ochronę o dóbr osobistych, a także w niektórych przypadkach o domaganie się zasądzenia odszkodowania, jeżeli czynności windykacyjne zaszyły zdecydowanie za daleko.

WZÓR WEZWANIA

....., dnia

(miejscowość, data)

.....

.....

.....

(nazwa spółki windykacyjnej)

(ostatni znany adres do korespondencji osoby)

WEZWANIE DO ZAPRZESTANIA NARUSZEŃ DÓBR OSOBISTYCH

Ja, niżej podpisany(*wskazać imię i nazwisko*), w związku z pismem z dnia(*wskazać wezwanie do zapłaty, które otrzymano*) oraz

.....
.....

(*opisać działania, które w celu odzyskiwania wierzytelności, podjęła przeciwko nam spółka windykacyjna*), na podstawie art. 24 §1 KC, wzywam do zaprzestania naruszenia moich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności oraz czci.

Wskazuję, iż na podstawie uzyskanych informacji roszczenie, które zostało zgłoszone do Państwa do windykacji uległo/mogło ulec przedawnieniu na podstawie art. 117 § 2¹ KC. Tym samym na podstawie wskazanych okoliczności, **nie ciąży na mnie obowiązek uiszczenia zaległości.**

Jednocześnie wskazuję, iż dobra osobiste w postaci dobrego imienia, godności oraz czci, pozostają pod ścisłą ochroną prawa. Tym samym, jeżeli nie zaniechają Państwo dalszych działań w stosunku do mojej osoby, pomimo powyżej wskazanych okoliczności w sprawie, narażą się Państwo na odpowiedzialność cywilną.

.....

(*imię i nazwisko*)

PRAWO DO DOSTĘPU DO DOKUMENTACJI MEDYCZNEJ

Każdy pacjent ma prawo do dostępu do swojej dokumentacji medycznej. Powyższe zagwarantowane zostało przez art. 23 ustawy z dnia 06 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Komu przysługuje prawo do dostępu do dokumentacji medycznej?

Osobami uprawnionymi do dostępu do dokumentacji medycznej są:

- pacjent,
- przedstawiciel ustawowy pacjenta (w przypadku małoletnich dzieci będzie to rodzic lub opiekun prawny, w przypadku ubezwłasnowolnionych częściowo – kurator, w przypadku osób ubezwłasnowolnionych całkowicie – opiekun),
- osoba upoważniona przez pacjenta.

W przypadku śmierci pacjenta osobami uprawnionymi są również osoby bliskie, chyba że sprzeciwią się temu inne osoby bliskie lub sprzeciwił się temu pacjent za życia. Pod pojęciem osoby bliskiej rozumie się *małżonka, krewnego do drugiego stopnia lub powinowatego do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciela ustawowego, osobę pozostającą we wspólnym pożyciu lub osobę wskazaną przez pacjenta*.

Co jeżeli nie zostałem/am za życia osoby bliskiej upoważniony do dostępu do informacji publicznej, a inna osoba bliska sprzeciwia się udostępnienia mi dokumentacji medycznej?

Jeżeli jesteś osobą bliską dla pacjenta, spór o dostęp do dokumentacji medycznej zmarłego może rozstrzygnąć Sąd właściwy dla ostatniego miejsca zwykłego pobytu zmarłego.

Powyższe rozwiązanie dotyczy również sytuacji, w której pacjent za życia sprzeciwił się udostępnienia dokumentacji medycznej konkretnej osobie. Jeżeli osoba taka wykaże, że udostępnienie jej dokumentacji medycznej jest niezbędne w celu dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, z tytułu śmierci pacjenta lub dla ochrony życia lub zdrowia osoby bliskiej, wówczas Sąd może wyrazić zgodę na udostępnienie dokumentacji medycznej. W takiej sytuacji Sąd będzie badał interes uczestników postępowania, rzeczywistą więź osoby bliskiej ze zmarłym pacjentem, wolę zmarłego pacjenta oraz okoliczności wyrażenia

sprzeciwu. W załączniku do niniejszego artykułu znajdziesz wzór wniosku o wyrażenie zgody na udostępnienie dokumentacji medycznej przez Sąd, w przypadku sporu osób bliskich.

Inne podmioty, które są uprawnione do dostępu do dokumentacji medycznej

Katalog innych podmiotów, którym może zostać udostępniona dokumentacja medyczna został określony w art. 26 ustawy z dnia 06 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta i stanowi katalog zamknięty. Wśród szerokiego grona tych podmiotów wyróżnić możemy m.in. inne podmioty udzielające świadczeń medycznych, jeżeli jest to niezbędne do zachowania ciągłości świadczeń, organy rentowe (ZUS, KRUS), zespoły ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności, wojewódzka komisja do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych oraz spadkobiercy pacjenta, którzy są uczestnikami tego postępowania.

W jakiej formie jest udostępniana dokumentacja medyczna?

Dokumentacja medyczna udostępniana jest w jednej z następujących form:

- do wglądu, w tym także do baz danych w zakresie ochrony zdrowia, w miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych, z wyłączeniem medycznych czynności ratunkowych, albo w siedzibie podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, z zapewnieniem pacjentowi lub innym uprawnionym organom lub podmiotom możliwości sporządzenia notatek lub zdjęć,
- przez sporządzenie jej wyciągu, odpisu, kopii lub wydruku,
- przez wydanie oryginału za potwierdzeniem odbioru i z zastrzeżeniem zwrotu po wykorzystaniu, na żądanie organów władzy publicznej albo sądów powszechnych, a także w przypadku gdy zwłoka w wydaniu dokumentacji mogłaby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia pacjenta,
- za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej np. na adres e-mail;
- na informatycznym nośniku danych np. na płycie CD.

Należy jednak pamiętać, że na podmiocie medycznym, który przechowuje naszą dokumentację medyczną ciąży obowiązek zapewnienia poufności oraz bezpieczeństwa danych osobowych. W związku z powyższym, jeżeli wybierzemy mniej tradycyjny środek udostępnienia dokumentacji medycznej np. za pośrednictwem adresu e-mail, podmiot leczniczy może

podejmować próby weryfikacji tożsamości adresu e-mail, z którego wpłynął wniosek, jeżeli nie podawaliśmy go przy rejestracji.

Czy za udostępnienie dokumentacji medycznej podmiot lecznicy może pobierać opłatę?

Co do zasady przyjmuje się, że udostępnienie dokumentacji medycznej poprzez sporządzenie jej odpisów, kopii lub wydruku a także poprzez udostępnienie jej na informatycznym nośniku danych jest odpłatne. Wyjątek od tej zasady dotyczy przypadków udostępnienia dokumentacji medycznej pacjentowi albo jego przedstawicielowi ustawowemu po raz pierwszy w żądanym zakresie oraz kiedy dokumentacja medyczna ma zostać udostępniona w związku z prowadzonym postępowaniem przed wojewódzką komisją do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. W tych dwóch przypadkach dokumentacja medyczna będzie musiała zostać nam udostępniona **nieodpłatnie**.

Jak długo mogę mieć dostęp do dokumentacji medycznej?

Podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych, co do zasady, ma obowiązek przechowywania dokumentacji medycznej przez okres 20 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym dokonano ostatniego wpisu. W art. 29 ust. 1 określone zostały wyjątki od tej zasady i tak np. dokumentacja medyczna dziecka do 2 r.ż. będzie przechowywana przez 22 lata, z kolei w przypadku zgonu pacjenta na skutek uszkodzenia ciała lub zatrucia dokumentacja taka będzie przechowywana przez 30 lat od dnia zgonu.

W związku z powyższym każdorazowo należy sprawdzić ile wynosi okres przechowywania dokumentacji medycznej dla konkretnych, żądanych przez nas dokumentów.

WZÓR ZGODY

Miejscowość, data

Sąd Rejonowy w
.... Wydział Cywilny
ul.

Wnioskodawca: Jan Kowalski
ul
PESEL:

Uczestnik: Adam Nowak
ul.

WNIOSEK O WYRAŻENIE ZGODY NA UDOSTĘPNIENIE DOKUMENTACJI MEDYCZNEJ

Działając w imieniu własnym, na podstawie art. 26 ust. 2a ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wnoszę o:

- 5) wyrażenie przez tutejszy Sąd zgody na udostępnienie Wnioskodawcy dokumentacji medycznej zmarłej w dniu 01.01.2019 r. Janiny Nowak (adres ostatniego miejsca zamieszkania: ul. Lipowa 10, 11-00, numer PESEL:), przez Szpital Miejski w
- 6) zasądzenie od Uczestnika na rzecz Wnioskodawcy kosztów postępowania;
- 7) dopuszczenie, a następnie przeprowadzenie dowodu z dokumentów przywołanych w uzasadnieniu i załączonych do wniosku na fakty wskazane w uzasadnieniu.

UZASADNIENIE

Zarówno ja, jak i Uczestnik postępowania jesteśmy osobami bliskimi zmarłej Janiny Kowalskiej. Janina Kowalska była moją córką, z kolei dla Uczestnika postępowania była małżonką. Posiadamy zatem status osoby bliskiej, o której mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

dowód: akt zgonu Janiny Kowalskiej, akt urodzenia Janiny Kowalskiej;

Janina Kowalska zmarła w dniu 01.01.2019 r. w Miejskim Szpitalu w Po nagłej i niespodziewanej śmierci córki okazało się, że jedyną osobą

upoważnioną do dostępu do dokumentacji medycznej jest jej mąż Adam Nowak. Córka nie upoważniła innych osób do dokumentacji medycznej, zakładając, że Uczestnik nie będzie utrudniał tego dostępu zarówno za jej życia jak i po śmierci. Niespodziewanie po śmierci córki nastawienie Uczestnika do innych członków rodziny zmieniło się. Zaczął on bardzo szybko umawiać się z inną kobietą, z którą już w miesiąc po śmierci córki założył rodzinę. Uczestnik stał się bardzo nieprzyjemny dla innych członków rodziny, co doprowadziło do zagorzałego konfliktu między mną a Uczestnikiem postępowania.

Coraz bardziej zaniepokojony okolicznościami w jakich zmarła córka, w dniu 01.05.2019 r. wysłałem mu wiadomość SMS z prośbą o spotkanie w celu udostępnienia przez niego kopii dokumentacji medycznej, która była mi niezbędna do wypłaty odszkodowania z zakładu ubezpieczeń. Ponadto, chciałem dowiedzieć się co tak naprawdę było bezpośrednią przyczyną śmierci córki. Za życia nie wspominała ona o żadnej ciężkiej chorobie, dlatego zarówno mi jak i mojej żonie zależało na poznaniu okoliczności towarzyszących jej śmierci. Uczestnik nie odpowiedział na wiadomość. Właściwie całkowicie zerwał kontakt z rodziną córki i przestał odpowiadać na wiadomości. Zarówno ja, jak i moja żona obawiamy się, że nasza córka została zmanipulowana przez Uczestnika, który zakazał jej upoważniania jakichkolwiek innych osób do dostępu do dokumentacji medycznej. Powyższe działania Uczestnika spowodowały we mnie zdziwienie, ponieważ przez cały okres trwania małżeństwa, Uczestnik był ze mną w dobrym kontakcie, często był także gościem w naszym domu. Zupełnie niezrozumiałym pozostaje dla mnie fakt pełnej zmiany nastawienia do nas. Miał on świadomość, że mieliśmy z córką bardzo dobry kontakt, widywaliśmy się co najmniej dwa razy w miesiącu. Córka nie miała przed nami żadnych tajemnic, dlatego fakt jej śmierci bardzo nas zszokował. Powyższe okoliczności potwierdzi nie tylko rodzina, ale również osoby z jej najbliższego otoczenia tj. matka Anna Kowalska oraz przyjaciółka Karolina Klisz.

dowód: wiadomość SMS z dnia 01.05.2019 r., zeznania świadka Anny Kowalskiej (adres do doręczeń: Polna 12, 11-100), zeznania świadka Karoliny Klisz (adres do doręczeń: Marchewkowa 10/1, 11-100)

W związku z brakiem odpowiedzi ze strony Uczestnika, w dniu 01.07.2019 r. wysłałem do Miejskiego Szpitala w wniosek o udostępnienie dokumentacji medycznej córki. Powyższy wniosek spotkał się z odmową udostępnienia dokumentacji medycznej. Podmiot leczniczy poinformował nas, że niezwłocznie po śmierci córki, Uczestnik kategorycznie sprzeciwił się udostępnienia dokumentacji medycznej jakimkolwiek członkom rodziny. Powyższe jeszcze bardziej spowodowało nasze wątpliwości.

dowód: pismo ze Szpitala Miejskiego w z dnia 01.07.2019 r.;

Chcielibyśmy dowiedzieć się jaki był tak naprawdę powód śmierci naszej córki, powyższe nie jest jednak możliwe bez dostępu do dokumentacji medycznej. Ponadto wskazuję, że zarówno ja jak i moja najbliższa rodzina posiadamy ubezpieczenie w Towarzystwie Ubezpieczeń XYZ w, w związku z czym jestem osobą uprawnioną do wypłaty odszkodowania z tytułu śmierci córki. Towarzystwo Ubezpieczeń odmówiło mi jednak wypłaty odszkodowania z powodu braku dokumentacji medycznej, ponieważ ubezpieczenie to nie obejmuje śmierci z tytułu poszczególnych chorób czy też samobójstwa.

dowód: polisa ubezpieczeniowa z dnia 01.01.2018 r.; pismo z Towarzystwa Ubezpieczeń XYZ w z dnia 01.08.2019 r.;

Do dnia złożenia niniejszego wniosku nie doszedłem z Uczestnikiem do jakiegokolwiek porozumienia w związku z czym niniejszy wniosek jest zasadny. Wykazałem również interes prawy w dostępie do dokumentacji medycznej, jakim jest m.in. wypłata odszkodowania z tytułu polisy na życie bliskich, której wypłata jest uzależniona od przedłożenia kopii dokumentacji medycznej.

Właściwość miejscową tutejszego Sądu ustalono na podstawie art. 26 ust. 2a ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w zw. z art. 628 ustawy z dnia 17 listopada 1964r. –Kodeks postępowania cywilnego jako właściwość miejscową sądu w sprawach z zakresu prawa spadkowego tj. sąd właściwy dla miejsca ostatniego zwykłego pobytu zmarłego.

Reasumując, niniejszy wniosek jest zasadny i konieczny, dlatego wnoszę jak na wstępie.

załączniki:

5. odpis wniosku wraz załącznikami,
6. dowody wskazane we wniosku
7.

podpis